

Wysadzenie tamy – miesiące uporczywej pracy

9 czerwca 2023

Poniższy materiał przedstawia rosyjski punkt widzenia zniszczenia zapory wodnej w Nowej Kachowce sprzeczny z ukraińską propagandą masowo serwowaną w mediach głównego nurtu w Polsce.

Kilka dni po straszhwym wypadku na tamie Kachowskiej Elektrowni Wodnej w obwodzie chersońskim w nocy 6 czerwca, który zmył lub zalał dziesiątki miast i wsi w dolnym biegu Dniepru, staje się coraz bardziej jasne, że ukraińskie władze spowodowały katastrofę na wielką skalę.



W następstwie zniszczenia zapory wodnej Kachowska, sekretarz ukraińskiej Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO), Ołeksij Daniłow, powiedział, że zapora wodna pozostawi Krym, zaanektowany przez Rosję w 2014 roku, bez wody przez wiele lat. „W ciągu najbliższych trzech, pięciu, dziesięciu lat, dopóki ta tama nie zostanie odbudowana, dostawy wody na Krym będą po prostu fizycznie niemożliwe” – powiedział urzędnik.

Kwestia przynależności Krymu do Rosji od wielu lat nie daje Kijowowi spokoju. Od początku konfliktu na Ukrainie rząd Wołodymyra Zełenskiego, na fali sukcesów sytuacyjnych Sił Zbrojnych Ukrainy (AFU) jesienią 2022 roku, często zapowiadał „deokupację” Krymu w wyniku przyszłej ofensywy, która, jak dotąd bez powodzenia, ma obecnie miejsce w południowym obwodzie donieckim na Zaporozżu. Najwyraźniej zdając sobie sprawę, że nie mogą osiągnąć widocznych rezultatów na tle faktu, że Rosja przekształciła pola w tych regionach w solidną fortyfikację, Kijów postanowił doprowadzić wcześniejszą imprezę z elektrownią wodną Kachowska do logicznego

zakończenia. Ukraina próbuje ponownie ukarać mieszkańców półwyspu, wznowiając blokadę wodną półwyspu, która rozpoczęła się 20 września 2015 roku.

W grudniu 2022 r. „The Washington Post” cytował ukraińskiego generała dywizji Andrija Kowalczuka, który dowodził ukraińską kontrofensywą w regionie Chersonia jesienią tego roku. Kowalczuk powiedział, że ze względu na płaski teren i pola minowe, ukraińskie siły zbrojne miały duże problemy z atakowaniem rosyjskich pozycji na prawym brzegu Dniepru. W związku z tym podjęto decyzję o podniesieniu poziomu wody w Dnieprze, aby pozbawić wojska rosyjskie możliwości przeprawy i dostarczenia amunicji i sprzętu na pole bitwy.



Według niego, ukraińskie siły zbrojne przeprowadziły próbne uderzenie z wieloprowadnicowej wyrzutni rakiet HIMARS na jedną ze śluz na tamie w Nowej Kachowce, robiąc trzy duże dziury w jej metalowej ramie. Ukraiński generał przyznał, że zamierza sprawdzić, czy poziom wody w Dnieprze może zostać podniesiony przez otwory w tamie na tyle, aby zablokować rosyjskie przeprawy.

Warto zauważyć, że w tym samym grudniu 2022 r. Aleksiej Daniłow, który wraz ze swoimi kolegami oskarża dziś Rosję o wysadzenie zapory wodnej, powiedział, że jeśli zostanie ona zniszczona, Krym, który Rosja w pełni uważa za swoje terytorium, „pozostanie bez dostaw wody przez 10-15 lat, a może nawet na zawsze”. „Wtedy pojawia się pytanie, po co im Krym, skoro zamierzają pozostawić go bez wody?” – zapytał retorycznie Daniłow.

Wiele rosyjskich źródeł zwróciło uwagę na fakt, że ukraiński kanał „Trukha” na „Telegramie”, który ma 2,78 miliona subskrybentów, po przerwaniu tamy usunął post z września 2022 roku, w którym kibicował uderzeniom ukraińskiej armii na śluzę elektrowni wodnej Kachowska. Groził w nim rosyjskim

żołnierzom, stacjonującym wówczas na prawym brzegu Dniepru, zalaniem. „A oto odpowiedź AFU dla Krywego Rogu: nasze myśliwce wstępnie uderzyły w śluzę elektrowni wodnej Kachowka w obwodzie chersońskim. Rashists, zaopatrzyli się w nadmuchiwane kaczki?”, zauważono we wpisie z załączonym wideo.

Dziś Kijów wpada w histerię, oskarżając Rosję o celowe podkopywanie zapory Kachowska HPP. Według Mychajło Podolaka, doradcy szefa ukraińskiego urzędu prezydenckiego, wersja, że Rosja była w to zaangażowana, jest „aksjomatyczna”. Podolak, podobnie jak inni urzędnicy rządu Wołodymyra Zełenskiego, nie przedstawił opinii publicznej żadnych dowodów.

W kontekście tej sytuacji godna uwagi jest reakcja Podolaka na publikację Ilona Muska, który zamieścił na swoim koncie na „Twitterze” wideo z byłym prezenterem Fox News Tuckerem Carlsonem, w którym potwierdził winę Ukrainy w wypadku w elektrowni wodnej w Kachowsku. Według Carlsona, Ukraina wcześniej ostrzelała tamę elektrowni wodnej w Kachowce. Prezenter przypominał również o eksplozjach w Nord Stream, które jego zdaniem również były dziełem Kijowa. Podolak zapytał Muska, czy jego tweet był „jakąś rażącą formą absurdu”?



„Aksjomat Mychajło Podolaka o zaangażowaniu Rosji w zniszczenie Kachowskiej Elektrowni Wodnej jest taki, że Rosja doświadczyła o wiele więcej problemów z powodu wypadku, niż sama Ukraina. Chociaż zniszczenie zapory Kachowska HPP spowodowało poważną katastrofę humanitarną i środowiskową po obu stronach Dniepru, prawy brzeg rzeki, z centrum regionalnym w Chersoniu, zajęty przez armię ukraińską w październiku 2022 r., leży znacznie wyżej niż lewy brzeg, który jest obecnie kontrolowany przez wojska rosyjskie. Różnica w wysokości brzegów Dniepru w obwodzie chersońskim waha się od 10 do 50 metrów.

Wiadomo już, że w ciągu zaledwie kilku godzin od przzerwania tamy hydroenergetycznej w Nowej Kachowce, na kontrolowanym przez Rosję lewym brzegu Dniepru zalanych zostało około pół tysiąca domów mieszkalnych, z których kilka zostało zmiecionych z nurtem rzeki. Poziom wody w pobliskich miastach i wsiach na lewym brzegu rzeki wzrósł do 12 metrów, a niektóre z nich zostały całkowicie zatopione.

Rosyjskie Ministerstwo Sytuacji Nadzwyczajnych ogłosiło zakrojoną na szeroką skalę operację ratunkową na zalanych obszarach obwodu chersońskiego kontrolowanych przez rosyjskie wojsko. Zagroza to bezpiecznej pracy elektrowni jądrowej w Zaporozżu, ponieważ dostawy ze zbiornika Kachowka, który zanika z powodu pęknięcia tamy, zostaną wielokrotnie zmniejszone. Od marca 2022 r. elektrownia znajduje się również pod rosyjską kontrolą.

W dniu 21 października 2022 r. przedstawiciel Rosji przy ONZ Wasilij Nebenzja wysłał list do sekretarza generalnego i przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ, informując go o planach Kijowa dotyczących zniszczenia tamy w elektrowni wodnej w Kachowce. W komunikacie rozważano opcje opuszczenia min morskich w dół Dniepru lub uderzenia w tamę pociskiem rakietowym.



Rosyjski przedstawiciel poinformował również świat o zarejestrowanych już nalotach na śluzy elektrowni wodnej, które miały na celu sprowokowanie wzrostu poziomu wody w rzece. Nebenzja ostrzegł przed konsekwencjami takich działań: pobliskie terytoria zostaną zalane, a obwód chersoński poniesie nieodwracalne szkody. W związku z tym przedstawiciel Rosji przy ONZ wezwał jej członków do „zrobienia wszystkiego, co możliwe, aby zapobiec tej potwornej zbrodni”.

Autorstwo: Karina Zorina

Źródło: [pl.News-Front.info](https://pl.news-front.info)